

Święty Józef był mężem Maryi. Jego postać znamy ze stron Ewangelii. Całe swoje życie św. Józef spędził jako rękodzielnik i wyrobnik w ciężkiej zarobkowej pracy. Ewangelie określają go mianem faber, przez co rozumiano wyrobnika - rzemieślnika od naprawy narzędzi rolniczych, przedmiotów drewnianych itp. Były to więc prace związane z budownictwem, z robotą w drzewie i w żelazie. Józef wykonywał na zamówienie bardzo ciężkie prace i z nich utrzymywał Najświętszą Rodzinę. Ta właśnie praca stała się równocześnie dla niego źródłem uświęcenia. Był on mistykiem nie przez kontemplację, przez uczynki pokutne czy przez dzieła miłosierdzia, ale przez pracę. Praca go uświęciła, gdyż wykonywał ją rzetelnie, nie żądał za nią wygórowanych cen, wypełniał ją cicho i pokornie jako zleconą sobie od Boga misję na ziemi. Spełniał ją zapał w Jezusa i Maryję. Dla nich żył, dla nich się trudił, dla nich był gotów do najwyższych ofiar. Równocześnie był charyzmatykiem – mężem otwartym na działanie i prowadzenie Ducha Świętego. To właśnie dzięki swojej wrażliwości na Boga mógł w sposób doskonały zrealizować plan Boga i zapewnić ochronę Jezusowi w czasie największego zagrożenia. Taki powinien być styl pracy każdego chrześcijańskiego mężczyzny. Praca ma go uświęcać, równocześnie pielęgnując relację z Bogiem w Duchu Świętym powinien on wzrastać we wrażliwości duchowej i obecności Bożej. Takie połączenie pozwala najpełniej rozwinąć jego uzdolnienia, energię, inicjatywę. Jest szkołą wielu cnót osobistych i społecznych, takich jak na przykład wytrzymałość, solidarność, cierpliwość, męstwo, odwaga i ład, współpraca, współzawodnictwo. Józef pochodził z rodu króla Dawida. Wykazuje to św. Mateusz w genealogii przodków św. Józefa.

Na podstawie: brewiarz.pl